

Kayah, KęKę, Supermenka 2018

gdybym mogła być mężczyzną jeden dzień
pewnie była bym supermenem,
tyle o kobietach wiem
jestem jedna z nich

[KęKę:]
skoro masz taką rozległą wiedzę
może mogłabyś parę spraw mi wyjaśnić
supermanko, tak chciałbym wiedzieć
jak dobrze do serca mam trafić
nie wszystkich, a jednej
więc to powinno być proste, że nie wiem
tak długo szukałem, straciłem nadzieję
na szczęście trafiłem na ciebie
jak mam być twardym jak wiking
lecz lekko jak fale kołysać
jak wszystko mam wiedzieć
by dobrze doradzić
lecz wcale nie pytać
jak być facetem, jak z marzeń, ale omijać obłoki
czy mi to wszystko pokażesz
da się to jakoś zrozumieć, tak bez supermocy?

gdybym mogła być mężczyzną jeden dzień
pewnie była bym supermenem,
tyle o kobietach wiem
jestem jedna z nich

[KęKę:]
Jak mam przełamać codzienności
gdy pragnie by ją zaskoczyć
lecz jednocześnie dać pewność że będę tu o tej i o tej
(o tej i o tej)
a jak jej sprawy zrozumieć, spamiętać
nawet te błahe, znaczy – te ważne, wszystkie są ważne!
jak ma to pojąć tak przeciętny facet?
jak przez telefon jej śpiewa, to przykro, bo jestem daleko
(nie śpiewaj mi!)
kwiaty do domu przynoszę to groźnie, bo koty je zjedzą
(nie przynosić ich)
listów noszenie nic nie da, no tutaj akurat mam pewność
(nie da nic)
ej supermanko co robić no proszę podziel się wiedzą

otwórz serce
zrób w nim miejsce
pojdziesz więcej, gdy pokochasz ją

[KęKę:]
I tylko już kiedy później przytula się do mnie tak mocno
mówi: nie próbuj zrozumieć, wystarczy że jesteś obok
ja już nie muszę nic wiedzieć, bo ciesz mnie to co mamy
ej supermanko, tak szczerze, to proszę cię zostaw nas samych